Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 204 | Wtorek, 1 września 1942 r. | Rok II

Operacja inwazyjna pod Dieppe
w świetle rozkazu sztabu angielskiego

(tp) BERLIN, 31. 8. Sensacją dnia są opublikowane przez Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych szczegóły operacyj wojskowych na wybrzeżu francuskim pod Dieppe. Są one podane w formie obszernego urzędowego komunikatu dowództwa niemieckiego, w którym strona niemiecka widocznie bilansuje wyniki uzyskane przez aliantów podczas próby stworzenia „drugiego frontu" na zachodzie Europy. Komunikat ten, datowany z Głównej Kwatery Führera brzmi następująco:

„Nadeszłe do Naczelnej Komendy Niemieckich sił Zbrojnych raporty formacji armii lądowej, marynarki wojennej i lotnictwa, jak również zdobyte rozkazy i zeznania jeńców, pozwalają obecnie na odtworzenie obrazu ciężkiej klęski, poniesionej przez Anglików z okazji podjętej przez nich próby „stworzenia drugiego frontu" koło Dieppe. Zamierzenia Anglików zostały wyświetlone zarówno dzięki rezultatom niemieckiej akcji wywiadowczej, jak i na podstawie zdobytego rozkazu operacyjnego, objętości nie mniej jak 121 zadrukowanych stron pisma maszynowego. Dowody te świadczą, że Anglikom chodziło nie tylko o zniszczenie pojedyńczych objektów nadbrzeżnych, ale że już pierwsza fala miała zadanie zajęcia miasta i portu w Dieppe oraz utworzenia głębokiego przyczółka lądowego, o którego zamierzonych rozmiarach świadczy wyznaczenie, jako celu ataku, miejscowości Argues la Bataille, oddalonej o 7 km od wybrzeża. Dla należytej oceny wartości takiego przyczółka należy podkreślić następujące okoliczności: Dieppe jest miejscowowością portową, położoną najbliżej stolicy francuskiej. Jej urządzenia portowe pozwalają na wyładowanie czołgów i ciężkiego sprzętu bojowego, a tym samym na wysadzenie na ląd dalszych fal formacji ofensywnych. Posiadanie głębokiego przyczółka lądowego koło Dieppe stwarza warunki umożliwiające zwinięcie systemu obrony nadbrzeżnej między Sommą a Sekwaną, a po zdobyciu Abbeville i Le Havre uzyskanie dalszych portów, doskonale nadających się do masowego wylądowania wojsk i sprzętu wojennego.

Dla zrealizowania tych zamierzeń użyto w pierwszej fali II. dywizji kanadyjskiej z zamiarem wysadzenia jej na ląd w 6-ciu różnych punktach na odcinku wybrzeża szerokości około 25 km. W skład jej wchodzili wyborowi i pierwszorzędni żołnierze, specjalnie wyszkoleni od szeregu miesięcy do walk desantów morskich, składający się jednak w głównej części nie z Anglików, lecz Kanadyjczyków. Poza tą pierwszą falą — obok licznych innych grup łodzi do desantów morskich, transportowców i lekkich jednostek floty wojennej aż do krążowników włącznie, wyśledzonych w rejonie morskim między Dieppe i Portsmouth — stała pływająca rezerwa w składzie 6-ciu wielkich transportowców, załadowanych również czołgami oraz 3-ch parowców towarowych. Dalej na północ znajdowała się na morzu dalsza silna grupa — niewątpliwie trzon sił przeznaczonych do wysadzenia na ląd — złożona z 26 transportowców, na pokładach których znajdowały się wojska stłoczone głowa przy głowie. W zakresie lotnictwa Anglicy skoncentrowali przeszło 100 samolotów bojowych, w tym wiele czteromotorowych i co najmniej 1.000 myśliwców, przeznaczonych głównie do ataku na niemiecką obronę nadbrzeżną.

To skoncentrowanie poważnych sił, mimo przeważającego udziału w nich „narodów pomocniczych", dowodzi wyraźniej niż wszystkie inne późniejsze urzędowe i nieurzędowe próby sfałszowania prawdziwego stanu rzeczy, że impreza inwazyjna była zakrojona na wielką skalę, mając daleko wytyczone cele operacyjne.

Fakt ten znalazł jeszcze podkreślenie w oświadczeniu przewodniczącego komisji senatu amerykańskiego dla spraw wojskowych, który — według depeszy „United Press" — jeszcze w dniu 20 sierpnia wyraził nadzieję, że wspólny atak rozwinie się i rozszerzy do rozmiarów „drugiego frontu". „Oddziały wysadzone na ląd dysponują dostateczną siłą dla tego celu, a teren bojowy ma niezwykle korzystne warunki dla operacji inwazyjnych. Znalezione rozkazy rzucają cenne światło także na inne okoliczności. Aby rozkazy te nie dostały się w ręce niemieckie, zarządzono, że w chwili wyruszenia do akcji mogły je posiadać tylko sztaby obu brygad. Dzięki wzięciu do niewoli sztabu jednej brygady, rozkaz operacyjny dostał się do rąk dowództwa niemieckiego. Pierwszy cel operacyjny miał polegać na zniszczeniu poszczególnych baterii nadbrzeżnych, panujących nad wodami przybrzeżnymi i nad wybrzeżem, po czym przy poparciu dział licznych jednostek marynarki miano wysadzić wojska na wybrzeże i zająć port oraz miasto Dieppe. Plądrowanie w jakiejkolwiek formie było najsurowiej zakazane. Dla uzasadnienia tego zakazu twierdzi rozkaz operacyjny, że „niemieckie wojska okupacyjne rozwinęły wysoki poziom indywidualnej przyzwoitości" i należało się liczyć, że ludność miejscowa z tego punktu widzenia będzie też oceniać wojska inwazyjne. Celem kontrolowania tego zarządzenia, pozwalającego również wnioskować o zamiarze dłuższego pozostawania na lądzie, wyznaczony został specjalny oficer żandarmerji z przydzielonym mu oddziałem. Mimo tego przypuszczano, że ludność francuska może zażądać od wojsk inwazyjnych, aby wywiozły ją do Anglii. Do tego celu wyznaczono specjalną grupę w sile jednego oficera i 6-ciu dalszych stopni służbowych narodowości francuskiej, przy czym jednak grupa ta otrzymała instrukcję zabierania z sobą jedynie Francuzów zdolnych do służby wojskowej i to także dopiero wówczas. jeżeli zobowiąża się do wcielenia do oddziałów de Gaulle'a. Także rybakom, o ile wzięliby z sobą własne statki, miano zezwolić na odpłynięcie do Anglii pod ochroną floty wojennej.

Bardzo obszerną instrukcję wypracowano na temat traktowania ewentualnych niemieckich jeńców wojennych. W pierwszym rzędzie instrukcja przewiduje, iż „stosownie do okoliczności należy im krępować ręce, aby nie mogli niszczyć swoich papierów". W pewnym dokładnie oznaczonym miejscu na wybrzeżu miał być zbudowany obóz dla jeńców. Również dokładnie były wyszczególnione oddziały przeznaczone do służby wartowniczej oraz ich zachowanie się; dalej sposób przewiezienia jeńców do Anglji i dalsze przeznaczenie tychże na tamtejszym terenie.

Na wszelki wypadek rozkaz zawierał jednak także dokładne szczegóły odnoszące się do zarządzeń, gdyby w razie niekorzystnego rozwoju wypadków musiano zdecydować się na odwrót. Naczelni dowódcy sił morskich i powietrznych zobowiązani byli zawczasu obmyśleć niezbędne kroki w tym kierunku.

Komunikat włoski

(tp) RZYM, 31. 8. — Włoski komunikat wojenny z 30 sierpnia brzmi następująco: Na froncie egipskim obustronny ogień artylerii oraz działalność oddziałów szperaczy. Lotnictwo brytyjskie przeprowadziło ponownie bombardowanie pozycyj włoskich, szczególnie na południowym odcinku frontowym. Baterie przeciwlotnicze kilku większych jednostek armii lądowej m. in. dywizyj im. Littoro i Bologna strąciły 4 atakujące samoloty. Ujęto dwóch pilotów. 8 dalszych samolotów zestrzeliły niemieckie i włoskie myśliwce w toku powtarzanych walk powietrznych. Na Morzu Śródziemnym niemieckie samoloty zatopiły brytyjską łódź podwodną.

W nocy na 28 sierpnia mniejszy oddział brytyjski usiłował przeprowadzić próbę desantu na wyspie Corrigotto, położonej na północny zachód od Krety. Natychmiastowa akcja załogi włoskiej zmusiła Anglików do ucieczki. Opodal wybrzeży egipskich jeden z włoskich ścigaczy storpedował i ciężko uszkodził kontrtorpedowiec brytyjski.

25 km przed Stalingradem

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 31 sierpnia:

Na południe od dolnego biegu rzeki Kubań niemieckie i rumuńskie wojska w zyskującym na terenie ataku wyparły nieprzyjaciela w kierunku wybrzeża morza Czarnego. Artyleria przeciwlotnicza zatopiła sowiecką kanonierkę.

Na południe od Stalingradn wojska niemieckie przełamały pozycje nieprzyjacielskie i stoją 25 km na południe od miasta. Nocne ataki lotnictwa wywołały w Stalingradzie rozległe pożary. Oprócz tego atakowano z dobrym skutkiem objekty kolejowe i lotniska bolszewickie na wschód od Wołgi.

W rejonie Rżewa kontynuował nieprzyjaciel w kilku miejscach swe ataki silniejszymi oddziałami piechoty i czołgów. W zaciętych walkach zniszczono przy tym 48 czołgów, 38 jednym tylko oddziałem dział szturmowych.

Na południe od jeziora Ładoga nie udały się ponownie ataki sowieckie.

Włoskie ścigacze zatopiły w nocy na 15 sierpnia na jeziorze Ładoga sowiecką kanonierkę i nieprzyjacielski statek handlowy.

Samoloty bojowe obrzucały bombami rozpryskowymi i zapalającymi dniem i nocą ważne pod względem wojennym obiekty w Anglii wschodniej i w Anglii środkowej.

Jak podano do wiadomości w doniesieniu nadzwyczajnym, niemieckie łodzie podwodne zadały alianckiej żegludze ostatniego tygodnia znowu bardzo poważne straty. Zatopiły one na Atlantyku, na morzu Karaibskim i u wybrzeży zachodniej Afryki mimo silnej obrony podjętej przez nieprzyjacielskie siły powietrzne i morskie wśród mocnych zaciekłych walk, spośród konwojów i podczas pościgu indywidualnego, 30 okrętów o łącznej pojemności 181.000. 5 dalszych okrętów storpedowano.

W dniu 29 sierpnia major Koloff, dowódca eskadry myśliwskiej na froncie wschodnim, osiągnął 150 zwycięstwo lotnicze.

(tp) Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych donosi z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 30 sierpnia:

Na południe od dolnego biegu rzeki Kubań wojska niemieckie i rumuńskie, walcząc z silnym oporem bolszewickim w trudnym terenie, posuwają się dalej naprzód. W rejonie Stalingradu dywizje piechoty i szybkie formacje niemieckie, wspierane znacznymi siłami lotnictwa, przedarły się przez silnie rozbudowane pozycje bolszewików i w toku zaciętych walk wtargnęły głęboko w system fortyfikacyj sowieckich.

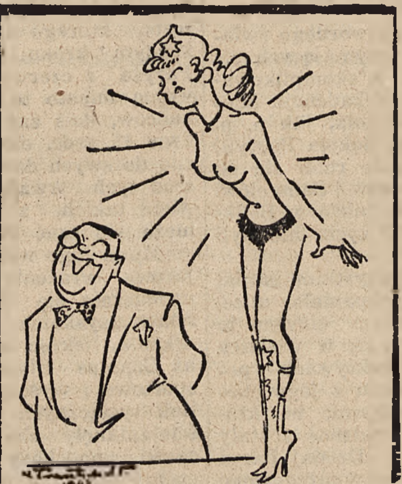
Na południowy zachód od Kaługi znowu odparto ataki silnych formacyj piechoty i czołgów bolszewickich. Pod Rżewem także i w dniu wczorajszym bolszewicy próbowali przy użyciu znacznych sił przełamać front niemiecki. Przy współdziałaniu lotnictwa wszystkie ataki odrzucono i to częściowo w przeciwnatarciu. Od miesiąca trwa bitwa o Rżew. Pomimo masowego rzucenia do tych walk przez stronę sowiecką ludzi i materiałów 4—5 armii, bolszewikom nie udało się przełamać frontu niemieckiego. Zyski terenowe bolszewików ani pod względem taktycznym, ani pod względem operacyjnym nie stoją w żadnym stosunku do poniesionych przy tym przez nich strat w ludziach i materiale. Wszelkie twierdzenia Sowietów o niby udanym w tym miejscu przełamaniu frontu, są fałszywe. Front niemiecki stoi zwarcie. Siła ofensywna bolszewików jest coraz bardziej paraliżowana. Od dnia 30 lipca zniszczono na tych terenach bojowych 1572 czołgi sowieckie, przy czym część z nich padła ofiarą bomb lotniczych i pocisków formacyj przeciwlotniczych, względnie została zniszczona w walkach wręcz. Strącono 547 samolotów sowieckich przy własnych stratach 25-ciu samolotów. Ogniem obronnym i atakami lotnictwa zniszczono niezmierną ilość materiału wojennego. Krwawe straty bolszewików są nadzwyczaj wysokie. Na południe od jeziora Ładoga bolszewicy stracili podczas dalszych bezskutecznych ataków 21 czołgów.

W ciągu ubiegłej nocy bombowce sowieckie, szybując częściowo na bardzo znacznej wysokości, dokonały lotów nękających nad obszarami Niemiec północno-wschodnich. Bezplanowym rzuceniem bomb wyrządziły one w kilku miejscach nieznaczne szkody.

W Afryce Północnej niemieckie i włoskie myśliwce oraz artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 12 samolotów brytyjskich. W rejonie morskim pod El Daba ciężko uszkodzono bombami kontrtorpedowiec brytyjski. Niemieckie samoloty bojowe zatopiły na południe od wyspy Korfu brytyjską łódź podwodną.

Podczas nalotu formacyj brytyjskich na okupowane obszary zachodnie strącono wczoraj podczas walk powietrznych, bez własnych strat, 5 samolotów brytyjskich.

Kontynuując walkę przeciw Wielkiej Brytanii, niemieckie samoloty atakowały za dnia obiekty przemysłowe i zaopatrzeniowe na terenie Anglii południowej i wschodniej oraz cele okrętowe u angielskiego wybrzeża Kanału La Manche. Brytyjski okręt handlowy, pojemności 5000 ton oraz statek towarzyszący konwojowi zatopiono celnymi bombami. Dalszy statek towarzyszący, ciężko uszkodzony, pozostał nieruchomo na falach.



Pozłacane girlsy nie robią w U. S. A. żadnego wrażenia. Publiczność wolałaby bowiem, żeby były niklowane lub miedziane!
(Kladderadatsch).

Komunikat fiński

(tp) HELSINKI, 31. 8. — Fiński komunikat wojenny z niedzieli brzmi: W zachodniej części przemyku Aunus odparto atak jednej kompanii sowieckiej przy czym bolszewicy stracili 20 poległych. W okolicy Rukajaervi fińska artyleria ostrzeliwała pozycje dział i kwaterę sztabu, zadajac bolszewikom straty. Na froncie Uhtua odrzucono w kontrataku oddział bolszewików, usiłujący wtargnąć do jednego z fińskich punktów operacyjnych. Na pozostałych frontach doszło jedynie do starć oddziałów szperaczy i lokalnej działalności ogniowej. Jak obecnie ustalono, ziemna obrona przeciwpowietrzna strąciła 28 sierpnia na przesmyku Aunus 2 hydroplany bolszewickie.

Operacja inwazyjna pod Dieppe w świetle rozkazu sztabu angielskiego

W szczególności plan odwrotu przewidywał zabranie ponownie na pokład wysadzonych na ląd wojsk aż do ostatniego żołnierza. Również miano przewieźć wielkie masy niemieckich jeńców wojennych, z których zagarnięciem liczono się z całą pewnością, cały wyładowany sprzęt bojowy, przede wszystkim czołgi, a nawet zabitych. Powyższy plan odwrotu, opracowany we wszystkich szczegółach kwadrans po kwadransie objaśniony był na 30 stronach w 13 specjalnych instrukcjach.

Prawdziwy przebieg wypadków jest już zasadniczo znany z komunikatów Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych. Spośród wielkiej liczby niemieckich obiektów fortyfikacyjnych, których zdobycie i zniszczenie było przewidziane planem operacyjnym, udało się Anglikom jedynie, przy rzuceniu przeważających sił na jeden punkt, przejściowo wtargnąć do jednej baterii nadbrzeżnej. Załogi wszystkich pozostałych obiektów fortyfikacyjnych wykazały znaczną przewagę nad wojskami inwazyjnymi. Lokalne rezerwy, jakimi dysponowało dowództwo niemieckie, wystarczyło do spędzenia lub odrzucenia w morze wojsk brytyjskich w tych punktach, w których zdołały przejściowo usadowić się na wybrzeżu. Brytyjskie czołgi skończyły swój żywot na brzegu, roztrzaskane lub unieszkodliwione granatami, nie zdążywszy nawet dotrzeć do szosy nadbrzeżnej.

Rezerwy zaalarmowane przez wyższe dowództwo niemieckie, w najkrótszym czasie wysłane w drogę, przybyły w przewidzianych czasach do rejonu Dieppe. nie miały już jednak okazji do interwencji. Dzielni żołnierze obrony nadbrzeżnej zdołali bowiem do tego czasu odeprzeć atak własnymi siłami. We wczesnych godzinach popołudniowych generał niemiecki. dowodzący na tym odcinku, mógł już złożyć następujący raport: „X-ta dywizja własnymi siłami przy pomocy artylerji przeciwlotniczej i lotnictwa utrzymała, wzgl. odbiła z powrotem swój odcinek. Ani jeden uzbrojony Anglik nie znajduje się już na kontynencie. O godz. 17.50 wysłał już dowodzący we Francji admirał niemiecki meldunek, że port Dieppe i zapory portowe są nieuszkodzone. Żadnemu alianckiemu okrętowi nie udało się wpłynąć do portu. Lotnictwo niemieckie wspierało w sposób znakomity walki obronne wojska, strzegąc bezustannie rejonu nadmorskiego aż do wybrzeży angielskich. Zadano przy tym poważne straty atakującym eskadrom angielskim i wyrządzono olbrzymie szkody na okrętach, przeprowadzających akcję lądowania. Tak odbyła się — według meldunków wojsk niemieckich — brytyjska próba wylądowania pod Dieppe.

Sami Anglicy potwierdzili ten tok akcji wojennej szeregiem nieszyfrowanych komunikatów radiowych. Odebrano je w pełnym brzmieniu, które nie potrzebuje żadnych komentarzy: godz. 7.29: „Nie ma jeszcze żadnych wiadomości z wybrzeża, tylko meldunki podawane z morza”. Godz. 7.40: „Zatrzymano nas na wybrzeżu, ciężki ogień”. Godz. 11-ta: „Wiele naszych czołgów niezdolnych do walki. Sytuacja poważna. Straty”. Godz. 11.40: „Sytuacja bardzo trudna na całej linji. Zaatakowano nasze okręty ze sztabem ekspedycji”. Godz. 12: „Położenie całkiem krytyczne”. — Godz. 12.12: „Położenie nadal bardzo krytyczne”. Godz. 13.21: „Położenie krytyczne. Przyśpieszyć nadesłanie pomocy”. Godz. 13.53: „Wezwana pomoc nie przybyła”. Godz. 13.59: „Straciliśmy całkowicie sześć okrętów desantowych”. Godz. 14.30: „Potrzebuję silnej pomocy do odwrotu”. Godz. 15.10: „Do dowództwa ekspedycji. Starajcie ocalić się, jak tylko potraficie”. Godz. 18.40: „Pomocy samolotów”. Godz. 20.21: „Które okręty palą się?” Godz. 20.52: Odpowiedź: „Dwie jednostki. Obie zatonęły już prawdopodobnie”. Godz. 20.40: „Ratunku, ratunku, toniemy!” Godz. 20.45: Do wszystkich jednostek ekspedycji: „Natychmiast z powrotem do punktu wyjścia”. — Ze wszystkich tych meldunków radiowych wynika, że próba lądowania miała być wykonana przy udziale ograniczonych liczebnie sił zbrojnych. Nie chciano więc zbyt wiele ryzykować, by zdobyć przyczółek na brzegu kontynentu i wejść w posiadanie dogodnego portu. Gdyby się to udało, angielskie dowództwo niezawahałoby się wysadzić na ląd dalszych przygotowanych oddziałów i stworzyłoby „drugi front” we Francji. W razie niepowodzenia przygotowano się jednak ze względów propagandowych jak i wojskowych, na odwrót, zatajono przed wojskami właściwe zamierzenia i zawiadomiono przez radio francuska ludność. że nie chodzi tu o inwazję.

Niezliczone przykłady nadzwyczajnej odwagi oddziałów niemieckich i poświęcenie się z pogardą śmierci zasługują w wielu wypadkach na podkreślenie. Słaba załoga jednej przybrzeżnej baterii broniła swej pozycji częściowo w walce wręcz przeciw przeważającym siłom brytyjskim. Po przejściowym wtargnięciu brytyjczyków w obręb stanowisk baterii obsługa odbiła ją przy pomocy ściągniętych rezerw. Jeden żołnierz ze zdobytej baterii bronił się w swym bunkrze, pomimo ciężkiego zranienia, aż do chwili odzyskania pozycji. Z zimną krwią odrzucał on granaty ręczne, które miotali na niego atakujący. Wysunięty posterunek sygnalizacyjny marynarki w Dieppe, trzymał się ze swą słabą załogą przeciw przeważającym siłom alianckim i dzięki temu mógł p.zesyła⁶ w ciągu całego przebiegu walki cenne informacje taktyczne do dowództwa.

Innego wyczynu bohaterskiego dokonał adjutant pewnego oddziału niemieckiej artylerii przeciwlotniczej, który z sześcioma żołnierzami swego sztabu zdołał skutecznie zwalczyć ze stromego wybrzeża lądujących Anglików na zachód od Dieppe. Oficer ten z 4 ochotnikami zeskoczył ze stromego zbocza i swoim nieustraszonym wystąpieniem dokonał tego, że Anglicy w sile kilkuset ludzi po krótkiej obronie rzucili broń i poddali się. W wyniku tego dzielnego wyczynu wzięto do niewoli 225 Kanadyjczyk⁄ r. Załoga pewnej dawnej francuskiej wieży pancernej broniła się przy pomocy karabinów nawet wtedy, kiedy nie było już amunicji i potrafiła trzymać równocześnie w szachu 12 kanadyjskich jeńców.

Wyprawa na Dieppe przyniosła Anglikom bardzo ciężkie straty. Anglicy stracili 2.195 jeńców, w tym 128 oficerów; między nimi znajdowali się: komendant szóstej kanadyjskiej brygady piechoty William Wallace Southam, dwaj pułkownicy i 13-tu oficerów sztabowych.

Oprócz zniszczenia 29 czołgów i pancernych samochodów wywiadowczych, zdobyto liczną, lekką i ciężką broń oraz inny materiał wojenny różnego rodzaju, w szczególności także łodzie przeznaczone do lądowania. Krwawe straty Anglików były bardzo ciężkie i cyfrowo przewyższają znacznie ilość wziętych do niewoli. Na samym tylko wybrzeżu naliczono okrągło 600 zabitych. Nie da się ustalić liczby żołnierzy alianckich, którzy zatonęli w chwili lądowania oraz tych, którzy wraz ze statkami poszli na dno.

Dalej stracili Anglicy 127 samolotów, 4 kontrtorpedowce, 2 torpedowce, 11 ścigaczy, 7 transportowców i pewną liczbę łodzi do lądowania zatopionych ogniem artylerii niemieckiej i bombami lotniczymi. Uszkodzono: 4 krążowniki, 4 kontrtorpedowce, 5 transportowców, 4 ścigacze, 2 mniejsze jednostki i liczne łodzie przeznaczone do lądowania.

Straty niemieckie, wbrew twierdzeniom agitacji angielskiej, obejmują: w oddziałach lądowych 115 zabitych, 187 rannych, 14 zaginionych. W marynarce: 78 zabitych i zaginionych, 35 rannych. W lotnictwie: łącznie z personelem ziemnym, artylerią przeciwlotniczą i oddziałami łączności lotnictwa — 104 zabitych i zaginionych, 58 rannych — razem 591. Jest to więc zaledwo ułamek strat, jakie ponieśli Anglicy. W materiale straty niemieckie wynoszą: 35 aparatów lotniczych, 1 ścigacz łodzi podwodnych, 6 dział zostało uszkodzonych. Zachowanie się ludności francuskiej było więcej jak poprawne. Ludność francuska, mimo własnych strat, wspomagała oddziały niemieckie w ich walce, okazując gotowość pomocy w każdej formie. Pomimo własnych strat, gasiła ona ogień, pielęgnowała rannych i zaopatrywała oddziały bojowe w napoje i żywność. W uznaniu tego stanowiska ludności na rozkaz Führera będą zwolnieni ci jeńcy francuscy, którzy pochodzą z miejscowości gdzie odbyły się walki o Dieppe.

Akcja oczyszczająca w Bośni

(tp) BERLIN, 31. 8. — W ubiegłym tygodniu oddziały niemieckie i chorwackie, mające za zadanie oczyszczenie Bośni, stoczyły nowe zwycięskie walki z bandytami na obszarze zachodniej Bośni.. Akcja oczyszczająca przeciwko silnym grupom band, które wycofały się w góry na północ od Sawy, została zakończona. Ujęto przy tym 983 bandytów, a przeszło 100 zastrzelono.

Walki w zachodniej Bośni rozwijały się głównie na obszarze leśnym, gdzie bandy organizowały się do napadów. Grupy tych band rozproszyły oddziały wojsk chorwackich. Straty bandytów wynosiły na tym terenie dotychczas przeszło 500 jeńców i 50 zabitych.

Handel Warszawy w rękach aryjczyków

(tp) WARSZAWA, 31. 8. — Okres wojenny obok różnego rodzaju trudności i przeszkód, jakie powoduje całkowite przestawienie stanu życia gospodarczego na nowe tory, przystosowane do warunków, wywołał w dziedzinie handlu wielkie zmiany o przełomowym znaczeniu.

Na pierwszy plan wysunęło się zagadnienie aryzacji, które zostało rozwiązane w ciągu 2-letniego okresu w stu procentach. Obecnie na terenie Warszawy poza dzielnicą wyłączoną niema ani jednej dzielnicy żydowskiej.

Kara śmierci — za kradzież węgla

(tp) TOMASZÓW, 31. 8. — Sąd specjalny w Piotrkowie skazał na karę śmierci 24-letniego Jóefa Frankiewicza z Penkowiec, w pow. Tomaszowskim, za notoryczne kradzieże. Skazany był hersztem szajki złodziejskiej, która dokonywała stałych kradzieży węgla z wagonów znajdujących się na węzłowej stacji kolejowej Koluszki.

40 żydów bułgarskich ukarano

(tp) SOFIA, 31. 8. — Bułgarski ministerstwo finansów zarządziło ukaranie 40 żydów grzywnami po milion lewów za przestępstwa przeciwko ustawie dotyczącej spekulacji parcelami gruntowymi.

Ceny cukru

Stosownie do zarządzenia urzędu dla ustalenia cen w państwowym sekretarjacie rządu Gubernatorstwa Generalnego z dnia 15 sierpnia 1942 ustalono następujące ceny cukru z dniem 1 września 1942:

Najwyższa cena w użyciu detalicznym 1 kg białego cukru krystalicznego zł 1.60

1 kg cukru krystalicznego rafinowanego zł 1.66

1 kg mączki cukrowej zł. 1.73

1 kg cukru w kostkach zł 1.78

Wiele czołgów i samolotów
zniszczono na wszystkich odcinkach frontu

(tp) BERLIN, 31. 8. — Niemieckie Biuro Informacyjne dowiaduje się od Naczelnej Komendy Sił Zbrojnych dalszych wiadomości o walkach na froncie wschodnim. 5 sowieckich okrętów, usiłujących przedostać się z Morza Azowskiego na południe, uległo zniszczeniu w cieśninie Kercz na skutek działalności niemieckiej artylerii przybrzeżnej. W rejonie Kaukazu przesunęły wojska niemieckie dalej naprzód pozycje zajmowane na przesmykach górskich. Oczyszczono rejon walk z gniazd oporu i rozproszonych oddziałów bolszewickich. W toku tych walk zdobyto szturmem większą miejscowość i odrzucono bolszewików poza koryto jednej rzeki. W walkach powietrznych zestrzelili niemieccy myśliwcy 10 sowieckich samolotów.

W rejonie Stalingradu udało się jednej niemieckiej dywizji pancernej — dzięki wykorzystaniu skutecznego ataku z flanki — odciąć grupę wojsk bolszewickich i wziąć do niewoli ok. 2.000 jeńców. Niemieckie lotnictwo zniszczyło celnymi bombami 26 czołgów i uszkodziło 19 armat. Niemieccy myśliwcy zestrzelili w spotkaniach powietrznych 14 sowieckich aparatów.

Na środkowym odcinku frontu załamały się wszystkie bolszewickie ataki dzięki odwadze i poświęceniu wojsk niemieckich. W rejonie na południowy-zachód od Kaługi odznaczył się niemiecki pułk piechoty przy zdobyciu jednej pozycji na wzgórzach. W okresie od 22 do 26 sierpnia zestrzelono na odcinku jednego korpusu 127 sowieckich czołgów. W okolicach na północny-zachód od Medyn udało się przy współpracy z lotnictwem zlikwidować miejsce wdarcia i zniszczyć znajdujące się tam siły bolszewickie. W toku nalotu na przygotowane do walki czołgi zniszczono celnymi bombami 46 czołgów. W walkach powietrznych strącono 15 sowieckich samolotów.

W rejonie Rżewa ataki przyniosły bolszewikom nadzwyczaj poważne straty. Wszystkie wypady odparto tak że główne linie bojowe pozostają nadal trwale w rękach niemieckich. W toku pojedynczych i to licznych spotkań ponieśli bolszewicy znowu poważne straty w czołgach, przy czym zniesiono bolszewickie oddziały, które prześlizgnęły się między wysuniętymi pozycjami. W czasie ataków niemieckich samolotów bojowych unieszkodliwiono 9 czołgów i 13 armat. W walkach powietrznych zestrzelili niemieccy myśliwcy 16 aparatów sowieckich.

Na północnym odcinku frontu odbyły się lokalne walki na południowy wschód od jeziora Ilmeń, na przyczółku mostowym nad Wołchowem i na froncie okrążającym Leningrad. Zacięta walka wręcz nawiązała się obok przyczółka mostowego nad Wołchowem przy odpieraniu sowieckiego wypadu czołgów, przeprowadzonego na niemieckie pozycje pod osłoną sztucznej mgły. W toku zwalczania sowieckich samolotów usiłujących wtargnąć w obszar powietrzny ponad niemieckimi pozycjami artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 4 aparaty.

PARYŻ W ROKU 1942

(tp) Kto znał Paryż z czasów przedwojennych, ten musiał nabrać zupełnie określonego wyobrażenia o obliczu tego miasta. Czy wyobrażenie to zachowało się do dnia dzisiejszego, czy też Paryż zmienił się od tego czasu? Paryż z okresu przedwojennego ze swym hałasem, z zalewem krzyczących reklam świetlnych, był wielkim milionowym miastem nie odróżniającym się od innych. Mieliśmy tu budzący się dopiero do życia nocnego Montmartre z nieskończonymi sznurami taksówek, restauracyjnymi biesiadami, oblewanymi szampanem i wieżę Babel wielu narodów, wśród których Francuz był najrzadziej spotykanym zjawiskiem.

Poza tym zewnętrznym obrazem, jaki rzucał się w oczy przygodnemu obserwatorowi, istniał jednak jeszcze drugi Paryż. Ten drugi Paryż, jak żadne inne miasto na świecie, składał się z szeregu małych wiosek, które wzajemnie prawie się nie znały. Była tu wioska malarzy, rezydująca w słynnym Montparnasse, gdzie przy wspólnych stołach spotykali się mali Japończycy i śmigli Amerykanie, Quartier Latin — wioska studentów i profesorów, czy wioska arystów. Istniało tu także małe, zamknięte koło wytwornego świata, t. zw. najlepszych sfer, trzymających się ekskluzywnie i zagłębionych w skomplikowanej hierarchji swej własnej dekadencji. Mieliśmy tu także inne, dziwne koła, jak n. p. wioskę Auvergnaków, leżącą dokoła Bastylii i wreszcie wioskę żydów, gdzie roiło się od różnych Rosenthalów, Simonsów i Samuelów. W tym dziwnym mieście żyli ludzie w Belleville, którzy jeszcze nigdy w życiu nie byli na Place de l'Opera.

A wreszcie ponad tym wszystkim istniał prawdziwy, wielki Paryż: wspaniałe ulice, place, pałace i pomniki, jednym słowem to wszystko, co naród kochający się w wielkich liniach i dalekosiężnych perspektywach potrafił narzucić staremu miastu z jego chorobliwie powykręcanymi uliczkami, na których, jak piękne klejnoty osadzone zostały wspaniałe i stylowe budowle. Dzisiaj Paryż artystów, Paryż wielkiego międzynarodowego świata zniknął. Jednak wielki Paryż pozostał w pierwotnej postaci, prezentując dalej swą wspaniałą i poważną, najistotniejszą strukturę. Małe paryskie wioski zachowały się w dalszym ciągu, przeszły jednak przez proces oczyszczenia. Cały brud został tam przefiltrowany, natomiast zasadniczy, urodzajny grunt pozostał. Wielki exodus z Paryża w czerwcu 1940 r. był tym radykalnym filtrem, którego skutki widzi się i czuje na każdym kroku. Porównajmy cyfrę ludności Paryża z czerwca 1940 r. i 1942 r. Przed wojną miasto to liczyło 2,8 milionów mieszkańców, dziś zaś 2,3 miliony, czyli, że zaledwie 19 proc. dawnych mieszkańców powróciło do swych dawnych siedzib. Sądzę, że spośród tych trwałych emigrantów jest bardzo wielu takich, z których nieobecności Paryż może się czuć bardzo szczęśliwy!

Mimo tego wszystkiego Paryż czyni wciąż jeszcze wrażenie miasta przeludnionego, co uwidacznia się przede wszystkim w trudnościach uzyskania choćby najmniejszego mieszkania. Ilekroć także wyjedzie się w niedzielę na Champs Elysees lub na wielkie stadiony sportowe i wyścigowe, widzi się taki sam tłok tysiącznych mas, jak dawniej. Oczywiście zniknęły charakterystyczne paryskie taksówki, samochody kursują w bardzo ograniczonej ilości, a na niektórych głównych arteriach miejskich, gdzie dawniej tworzyły się nieprzejrzane zapory samochodowe, mogą dziś dzieci całkiem swobodnie bawić się w piłkę, lub jeździć na hulajnogach.

A noc paryska! Te słynne noce, oświetlone dawniej tysiącami lamp łukowych i światłem z niezliczonych okien, są dzisiaj ciemne, a światła płoną jedynie we wnętrzu restauracji, jadłodajni i mieszkań. Ileż miasto na tym zyskało! Należę do wielu tysięcy tych Paryżan, którzy zawsze protestowali przeciwko amerykanizmowi tych rozbłyskujących zielono, czerwono i niebiesko reklam świetlnych, pozbawiających nas prawdziwego widoku i nocy i gwiazd. Dzisiejsi paryżanie mogą znowu z okien i dachów swych domów obserwować bieg gwiazd i pełnię księżyca.

Krążą oni, jak dawniej, aż do późnej nocy po mieście, znajdując nowe piękno szerokich bulwarów, a liczba zakochanych par i ludzi wypoczywających na cichych ławkach parkowych po pracy, wcale się nie zmniejszyła. Wzgórze Montmartre stało się znowu, jak dawniej, małym przedmieściem, wioską w której się wszyscy znają. Kawiarnie Montparnassu nie wysuwają już swoich stolików aż do samego skraju chodnika, jednak pędzą swój żywot spokojnie dalej. Paryżanin odkrywa ze zdumieniem ukryte piękności swego miasta.

Byłoby pożądanym, aby Paryż także i w przyszłości zachował nieco ze swej estetycznej wytworności, jaka dzisiaj czyni go tak bliskim sercu każdego z nas.

Ferdynand Divoire.

Z DNIA

Dziennik Urzędowy dla Gen. Gub. Nr. 67 wydany dnia 25 sierpnia 1942 r. zawiera: zarządzenie o nadzorze technicznym rzeczoznawców Stowarzyszenia Dozoru Technicznego dla Gen. Gub. nad stałymi zbiornikami ciśnieniowymi, z dnia 10 sierpnia 1942 oraz obwieszczenie o przemianowaniu Grupy Gospodarczej Torów Kolejowych na „Grupę Gospodarczą Torów Kolei Żelaznej" z dnia 13 sierpnia 1942 r.

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 20.22
Koniec 5.13

Przydziały na karty dodatkowe nr 2

Na karty żywnościowe nr. 2 otrzymamy następujące produkty: na kupony 1 i 2 po 200 g mięsa lub wyrobów mięsnych, na kupony 27 i 28 po 200 g mąki, na kupon 17 100 g cukru, na kupony 5 i 6 po 200 g środków spożywczych (krupy), na kupony 25 i 26 po 120 g masła, na kupon 3 100 g wyrobów f-my Franck, na kupony 13 i 14 po 700 g chleba, na kupon 9 500 g marmelady, na kupon 4 1 jajo. Karty żywnościowe nr. 2 z miesiąca sierpnia są ważne w dalszym ciągu przez cały wrzesień.

Na kupony M20, M21, M22 i M23 głównych kart żywnościowych otrzymamy tylko mąkę (po 100 g) a nie mąkę lub krupy.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 29-go

przedstawiają się następująco: Pierwsze wywołanie: — 23, drugie — 18, trzecie — 78, czwarte — 73, piąte — 34.

Jutro gramy w totalizatora

Jutro tj. w środę, odbędzie się dodatkowy dzień wyścigowy w Lublinie, wobec czego miejskie kasy totalizatora w Galerii Mariackiej czynne będą dla przedsprzedaży w godz. od 11.30 do 13-ej oraz dla normalnej gry od godz. 14-tej. Najniższa stawka w przedsprzedaży wynosi 10 zł. zaś w czasie gry 20 zł.

Przegląd sportowy

— Ubiegłej niedzieli odbyły się dwa międzypaństwowe spotkania rumuńsko-słowackie, a mianowicie w piłce nożnej i lekkoatletyce. W Bratysławie w obecności 20.000 widzów słowacka jedenastka piłkarska pokonała Rumunów 1:0. Jedyna bramka meczu padła w pierwszej połowie ze strzału Boiceka. Również w Bratysławie odbyło się spotkanie lekkoatletyczne, które wygrali Rumuni w stosunku 96:68. Na 1500 m Słowak Hlavaty, choć zajął tylko trzecie miejsce, ustanowił czasem 4:17,2 nowy rekord krajowy. Dwa rekordy krajowe padły w sztafecie 4x100 m. Rumunia 3:29,2, Słowacja 3:31,8.

— W Antwerpii odbyło się spotkanie lekkoatletyczne Belgia—Francja północna. Zwyciężyli Belgowie w stosunku 110:69.

Ekonomia czasu i środków
naczelną zasadą przewozu

(tp) Grupa Gospodarcza „Ruch, Spedycja i Składy" ma za zadanie ochronę nad firmami przewozowymi. Z tego punktu widzenia rozpatrywane są wszelkie sprawy tych firm, które mogą i korzystają z opieki prawnej i gospodarczej Grupy „Ruch, Spedycja i Składy", o ile wykonują należycie przepisy i powierzone sobie obowiązki.

Ważną kwestią w obecnym życiu gospodarczym jest ekonomia czasu, która powinna znaleźć maksymalne zastosowanie w ruchu spedycyjnym tak ze względu na konieczność przeprowadzania szybko i sprawnie transportów, jak też ze względu na potrzebę oszczędzania środków transportowych, np. benzyny. Ostatnio zaistniały niedokładności w tym kierunku, które należałoby natychmiast usunąć.

Ze strony spedytorów wypływają skargi, że na wyładowanie towarów z pojazdów (samochodów ciężarowych, wozów, lor itp.) zużywa się wiele czasu skutkiem opieszałości odbiorców towarów, niedostarczenia sił roboczych do wyładunku, często braku adresu magazynu, do którego towar ma być dostawiony itp. Stanu tego Grupa Gospodarcza „Ruch, Spedycja i Składy" nie będzie w żadnym wypadku tolerować, a opieszali wyładowcy zostaną ukarani. Właściciele firm, którzy otrzymują zlecenie wyładowania towarów z wagonu, muszą spedytorowi podać równocześnie następujące dane:

1) dokładny adres, gdzie towary mają być dostarczone, 2) gdzie można znaleźć odnośnego odpowiedzialnego ekspediującego, 3) należy zwrócić uwagę na to, aby każdorazowo przy przybyciu załadowanego wozu ciężarowego była do dyspozycji odpowiednia ilość sił do wyładowania, 4) właściciel firmy jest odpowiedzialny za to, ażeby robotnicy przeznaczeni do wyładowania, bezzwłocznie przystąpili do tej pracy. Należy pamiętać o tym, że strata czasu każdej minuty może się bardzo poważnie odbić na danym odcinku transportowym.

Wyniki wyścigów lubelskich

Sobota 29-go sierpnia. Słonecznie, tor dobry.

Gonitwa I. dyst. 1200 m, nagr. 3000 zł. — 1) Santoska (dż. Jagodziński), 2) Imperia, 3) Poturnix. Pewnie o 3,5 dł. w czasie 1.15, III-ci o 3 dł. Tot. zwycz. 29 zł,, fr. 19 i 37 zł., porz. 107 zł. **Gonitwa II,** dyst. 2000 m, nagr. 3000 zł. — 1) Bramin (dż. Jednaszewski), 2) Bodrog, 3) Arabeska II. Łatwo o 5 dł. w czasie 2.24, III-ci o 7 dł. Tot. zwycz. 12 i 12 zł., fr. 12 i 13 zł., porz. 15 i 15 zł. **Gonitwa III;** dyst. 2600 m, nagr. 5000 zł. (z płotami) — 1) Howerla (dż. Chatizow), 2) Zakał, 3) Łuna. Pewnie o 2 dł. w czasie 3.04, III-ci o 3 dł. Tot. zwycz. 17 zł., fr. 11 i 11 zł., porz. 27 zł. **Gonitwa IV,** dyst. 1000 m, nagr. 3500 zł. — 1) Szarotka II (dż. Michalczyk), 2) Neboisa, 3) Olimpia. Łatwo o 2,5 dł. w czasie 1.02, III-ci o 5 dł. Tot. zwycz. 104 zł., fr. 30 i 44 zł., porz. 478 zł. **Gonitwa V,** dyst. 1600 m, nagr. 8000 zł. — 1) Rekin (dż. Lipowicz), 2) Colt, 3) Sir. Pewnie o 3 dł. w czasie 1.40, III-ci o 12 dł. Tot. zwycz. 24 zł., porz. 38 zł. **Gonitwa VI.** dyst. 1100 m, nagr. 6000 zł. — 1) Dariel (dż. Jagodziński), 2) Sidi Barani, 3) Erynia II. Silnie wysyłany o pół dł. w czasie 1.08, III-ci o 10 dł. Tot. zwycz. 15 zł., fr. 10 i 10 zł., porz. 23 zł. **Gonitwa VII,** dyst. 2800 m, nagr. 3500 zł. — 1) Hipokrates (dż. Fomienko), 2) Narzęs, 3) Suez. Pewnie o 3,5 dł. w czasie 3.05, III-ci o 3 dł. Tot. zwycz. 24 zł., fr. 14 i 17 zł., porz. 43 zł. **Gonitwa VIII,** dyst. 1100 m, nagr. 3500 zł. — 1) Simplon (dż. Michalczyk), 2) Ubot, 3) Pożoga. W walce o szyję w czasie 1.10, III-ci o pół dł. Tot. zwycz. 95 zł. (w Lublinie 385 zł!), fr. 79 i 51 zł., porz. 192 i 192 zł. **Gonitwa IX,** dyst. 2600 m, nagr. 2500 zł. — 1) Giaur III (dż. Fomienko), 2) Mousquetaire, 3) Helka I. Łatwo o 3,5 dł. w czasie 2.53, III-ci o 5 dł. Tot. zwycz. 32 zł., fr. 12 i 12 zł., porz. 62 zł.

Ogólny obrót kas totalizatora: Lwów — 55.780 zł., Lublin — 151.310 zł., Warszawa — 486.800 zł.

Niedziela, 30-go sierpnia. Słonecznie, tor dobry. W kasach na torze na Persenkówce grało ponad 1000 osób.

Gonitwa I, dyst. 1100 m, nagr. 3500 zł. — 1) Faraon (dż. Jagodziński), 2) Esquire, 3) Fiplida. B. łatwo o 1 dł. w czasie 1.14, III-ci o 1,5 dł. Tot. zwycz. 21 zł., porz. 60 zł. **Gonitwa II,** dyst. 1200 m, nagr. 2500 zł. — 1) Łopuszanka (dż. Chatizow), 2) Honnete, 3) Polaire. Łatwo o 2 dł. w czasie 1.14, III-ci o 4 dł. Tot. zwycz. 16 zł., fr 11 i 13 zł., porz. 23 zł. **Gonitwa III,** dyst.. 2400 m, nagr. 10.000 zł. — 1) Akre (dż. Szyszko), 2) Arja, 3) Pogoń II. B. łatwo o 4 dł. w czasie 2.57, III-ci o 10 dł. Tot. zwycz. 10 zł., fr. 11 i 10 zł., porz. 11 i 11 zł. **Gonitwa IV,** dyst. 1100 m, nagr. 3500 zł. — 1) Aero (dż. Ustinow), 2) Silentium, 3) Brutus. W walce o łeb w czasie 1.07, III-ci o 10 dł. Tot. zwycz. 27 zł., fr. 12 i 11 zł., porz. 47 zł. **Gonitwa V,** dyst. 2400 m, nagr. 15.000 zł. — 1) Icy Girl (dż. Pasternak), 2) Styria, 3) Goplana III. W walce o pół dł. w czasie 2.36, III-ci o szyję. Tot. zwycz. 24 zł., fr. 13, 19 i 13 zł. **Gonitwa VI,** dyst. 1200 m, nagr. 15.000 zł. — 1) Tirana II (dż. Jagodziński), 2) Skrzydlaty, 3. Orion IV. Silnie wysyłany o 3/4 dł. w czasie 1,14, III-ci łeb w łeb. Tot. zwycz. 19 zł., fr. 13 i 20 zł., porz. 66 zł. **Gonitwa VII,** dyst. 1000 m, nagr. 5000 zł. — 1) Splendor (dż. Michalczyk), 2) Walet, 3) Armada. Łatwo o 1 dł. w czasie 1.02, III-ci o 2 dł. Tot. zwycz. 37 zł., porz. 46 zł. **Gonitwa VIII,** dyst. 2800 m, nagr. 3000 zł. — 1) Est (dż. Chatizow), 2) Gitana, 3) Zilda. Łatwo o 4 dł. w czasie 3.09, III-ci o 10 dł. Tot. zwycz. 18 zł., porz. 20 zł.

Ogólny obrót kas totalizatora: Lwów — 54.660, Lublin — 194.050, Warszawa — 460.800 zł.

Opieka lekarska i kontrole stacji sanitarnej
dały wyniki: Stan zdrowotny Lwowa zadowalający

(tp) „Stan zdrowotny m. Lwowa jest zadowalający, a wszelkie przygotowania i urządzenia sanitarne, jakie stoją do dyspozycji na wypadek pojawienia się epidemii — na szczęście okazały się narazie bezużyteczne" — oto słowa miejskiego lekarza.

Największa ilość zachorzeń na tyfus została z miejsca zlokalizowana tak, że biorąc pod uwagę statystykę mieszkańców Lwowa, procent chorych jest — jak na okres wojenny — wprost niespotykany. Zanotowano kilka wypadków czerwonki, oraz róży, dwa wypadki dyfterytu.

Ten zadowalający stan zdrowotny m. Lwowa należy sobie wytłumaczyć stałą opieką lekarską i nieustającą kontrolą Stacji Sanitarnej. Kontroli tej podlegają studnie publiczne, środki żywnościowe, sklepy spożywcze, fabryki, warsztaty i inne ośrodki przemysłowe. Ostatnio Stacja Sanitarna przeprowadziła badania na terenie gmin przyłączonych do Lwowa, które przedstawiają szersze pole do pracy ze względu na zupełny albo niedostateczny stan kanalizacji, warunków mieszkaniowych i urządzeń higienicznych. Poprawa w tym kierunku należy do przyszłości ze względu na konieczność olbrzymich inwestycyj.

Praca Stacji Sanitarnej powinna spotkać się z równorzędną współpracą społeczeństwa, w którego interesie leży utrzymanie jak najlepszego stanu zdrowotności. Współpraca ta polega przede wszystkim na przestrzeganiu wszystkich wskazówek sanitarnych, przepisów i utrzymaniu higieny wokoło siebie i w zajmowanych pomieszczeniach mieszkalnych. Czystość ciała i odzieży jest pierwszym warunkiem zdrowia; ważnym czynnikiem w walce z epidemiami jest dezynfekcja, która polega na niszczeniu mikrobów powodujących choroby zakaźne. Dezynfekcja ma za zadanie uniemożliwić istnienie zarazków na przedmiotach, będących w otoczeniu człowieka zdrowego.

Dezynfekcji dokonuje się przy użyciu środków fizycznych i chemicznych t. zn. 1) niszczenie zarazków przy pomocy spalania, gotowania, stosowania specjalnych pieców i komór parowych lub z gorącym powietrzem, następnie 2) przez środki chemiczne jak np. kreozol, lizol, formalina i sublimat. Środki chemiczne mają duże zastosowanie w życiu codziennym i dzięki nim można zahamować rozszerzenie się chorób.

Czym ja będę?
IV-ty kurs uświadamiania zawodowego

(tp) III-ci kurs zawodowego uświadamiania młodzieży, który rozpoczął się 28 lipca w IV-tym oddziale Zakładu Psychotechnicznego, dobiega końca. Kurs liczy 86 uczestników przeważnie absolwentów szkół powszechnych i młodzieży, która stoi przed wyborem zawodu. Gdy się uwzględni okoliczność, że na 1-szym kursie zawodoznawczym było tylko 23 uczestników, zaś na drugim 48, że zatem na każdym kolejnym kursie ilość kandydatów wzrastała dwukrotnie, to okazuje się wzrost linii zainteresowania wśród młodzieży zagadnieniami zawodoznawstwa.

Uczestnicy kursu zwiedzili Wystawę Higieniczną oraz zakład szkolenia terminatorów przy Miejskich Tramwajach. Zwiedzenie oddziałów ślusarskiego, odlewów, kowalskiego, tokarskiego, spawania, drukarni, introligatorni, lakierni, motorów tramwajowych i remontu tramwaju pozwoliło zorientować się w całokształcie zajęć w warsztatach Miejskiej Kolei Elektrycznej. Kilku kursantów zgłosiło się do pracy w tych zakładach. Również przyjęto do pracy kilku uczestników wycieczki kursantów do Miejskiej Kliniki Dentystycznej, gdzie zapoznawali się z pracą laboranta i technika dentystycznego, zaś dziewczęta, uczestniczki kursu, po zwiedzeniu retuszerni jednego z atelier fotograficznych zostały z miejsca zaangażowane jako retuszerki. Wreszcie kierownictwo kursu pomogło niektórym kursantom, którzy nie mieli ukończonej jeszcze szkoły powszechnej w uzyskaniu egzaminów końcowych.

Fachowe wykłady z różnych dziedzin specjalistów, inżynierów, psychotechników, lekarzy i doradców zawodowych — dają kursantom wytyczne w kierunku podwyższenia ich kwalifikacji wydatności zawodowej i doskonalenia zdolności. Ponadto kursanci poddają się badaniom zdolnościowym zawodowo-lekarskim i pomiarom budowy ciała, ażeby dowiedzieć się jaki zawód najbardziej im odpowiada.

Dowodem sukcesu tego rodzaju kursu jest fakt zgłaszania się już uczestnikówa na kolejny IV-ty 2-miesięczny kurs uświadomienia zawodowego, który rozpocznie się 10-go września 1942 r. Korzystać z niego powinna młodzież obojga płci, która ukończyła szkołę powszechną i stoi przed wyborem zawodu. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zakładu Psychotechnicznego (Handelstrasse 4. II. p. dawna ul. Bourlarda). Opłata za kurs wynosi 21 zł. i 5 zł. wpisowe. Kandydaci z prowincji mogą zgłaszać się pisemnie.

Telefon prosi...

(tp) Telefon należy do pożytecznych wynalazków, nie należy go jednak nadużywać. Nowa Urzędowa Książka Telefoniczna dla Galicji wydana przez Niemiecką Pocztę Wschodu, zamieszcza na wstępie uwagi, do których powinien się zastosować każdy abonent telefoniczny i każdy kto używa telefonu w biurze, w urzędach, lokalach i prywatnie.

Używający telefonu powinni zapamiętać, że 1) w ruchu miejskim z obsługą automatyczną należy zwracać uwagę na sygnały słuchowe, 2) w ruchu miejskim z obsługą ręczną po zakończeniu rozmowy należy oddzwonić, 3) samowolne dokonywanie zmian w urządzeniu telefonicznym jest karalne, 4) jeśli nie ma się zamiaru rozmawiać, nie należy słuchawki zdejmować z aparatu, 5) nie być niecierpliwym, 6) mówić do telefonu wyraźnie, lecz nie za głośno.

Oprócz tych uwag należy pamiętać o tym, że praca telefonistki jest bardzo wyczerpująca i nerwowa, więc obowiązkiem tego kto używa telefonu jest uprzejmość i szybkie załatwianie sprawy.

Ile waży skrzydło muchy?

(tp) Słynny pierwowzór metra wykonany z platyny i iridium, przechowywany w głębokiej piwnicy w Sevres pod Paryżem celem ochrony od zmian temperatury oraz jego 26 kopij już od dawna straciły wartość naukową przy mierzeniu minimalnych długości. Mimo wszelkich bowiem środków zabezpieczających ulega on już przy najlżejszych zmianach temperatury zmianom swych wymiarów, a poza tym znaki skali na jego powierzchni nie dadzą się wykonać ze względów technicznych z dokładnością, wymaganą przy mierzeniu niesłychanie drobnych długości. Zdarza się w praktycznym życiu, że urząd cechowniczy musi ocechować jakiś precyzyjny aparat przemysłowy, mierzący do jednej dziesięciotysięcznej części milimetra. Jaką metodą musi się w tym wypadku posłużyć? Dotychczas stosowano różne półśrodki, nie dające jednak absolutnej pewności dokładności pomiaru. Dopiero ostatnio prof. dr. Kösters w Berlinie skonstruował aparat do mierzenia mikroskopijnych wymiarów, posługując się falami świetlnymi jako skalą mierniczą. Aparat ten przy pomocy czerwonego światła kadmium, rejestruje z całą dokładnością różnice długości wynoszące do jednej stutysięcznej milimetra.

Precyzja działania tego cudownego aparatu dorównuje dokładnością innemu wynalazkowi niemieckiemu, rejestrującemu niesłychanie drobne ułamki sekundy. Wynalazek ten, dokonany również przez instytut fizykalno-techniczny w Berlinie, przedstawia się jako zegar kwarcowy, w którym funkcje wahadła sekundowego spełnia poruszany elektrycznie kryształek kwarcu. Kryształy te rejestrują stotysięczne części sekundy a przy bardzo dokładnych manipulacjach nawet milionowe jej ułamki.

Ze szczególną jednak pasją pracuje technika instrumentów naukowych od niepamiętnych, możnaby powiedzieć, czasów nad wymyśleniem sposobu ważenia drobniutkich przedmiotów. Nie tylko naukowca, ale zwykłego laika może zainteresować np. ile waży skrzydełko muchy, ziarnko maku lub 10-milimetrowy kawałeczek nitki jedwabnej. Badania takie służą niejednokrotnie nie tylko dla zaspokojenia zwykłej ciekawości, ale posiadają również doniosłe znaczenie w praktyce, mianowicie w laboratorium chemicznym, a także handlu, przemyśle, oraz hodowli i rolnictwie. Dziś, dzięki cudownym w swej pomyłowości i precyzji wagom, wiemy już, że skrzydełko muchy waży 300-tysięczne części grama, włókno sztucznej wełny 4-milionowe grama, kreska narysowana ołówkiem połowę ciężaru włókna wełny, a coś co stanowi materię zupełnie uchwytną i widoczną, mianowicie 10-milimetrowy kawałeczek nitki przędzalniczej 6 dziesięciomilionowych części grama. W porównaniu z tym ziarno białego maku posiada już znaczny ciężar, gdyż waży aż 5 dziesięciotysięcznych grama.

Wszystkim znana jest precyzja z jaką waży się silne trucizny, stosowane jako środki lecznicze oraz różnego rodzaju preparaty, konieczne do zastrzyków i innych zabiegów lekarskich. Wszystkie te wagi bije jednak pod względem precyzji i oryginalności pomysłu, waga sprężynowa pomysłu niemieckiego konstruktora Bartscha. Waga ta pomieszczona w muzeum w Monachium zdoła wykazać ciężar 5-miliardowej części grama! Tajemnica konstrukcji nowej wagi polega na tym, iż obywa się ona bez kolca wspierającego jej ramiona. Szalki zwisają swobodnie na dwóch spiralnych sprężynach, których wygięcia odpowiadają ciężarowi ważonego ciała. Po umieszczeniu ważonego ciała na szalce należy tak długo obracać wskazówką, sporządzoną ze szlifowanego szkła, aż ramiona wagi staną ponownie w pozycji zerowej. Wówczas można natychmiast odczytać na skali ciężar ciała. Niezwykle zręczna konstrukcja tej wagi zabezpiecza ją od łatwego zepsucia. Da się ona bez przeszkód przenosić w laboratorium z miejsca na miejsce, a bez specjalnego wyszkolenia można dokonywać na niej do 200 ważeń w ciągu godziny.

Okręgowa Grupa Rzemiosło
Lwów

Lwów, dnia 31. 8 1942

Dla wyjaśnienia spraw gospodarczych i organizacyjnych, wzywam zawody budowlane: murarzy, kaflarzy, brukarzy, studniarzy, betoniarzy, sztukatorów, izolatorów, cieśli, dacharzy — na zebranie, które się odbędzie we czwartek, dnia 3 9. 1942 w sali czytelni przy ul. Kościelnej 8 o godzinie 18-tej.

Oczekuję bezwzględnie wszystkich rzemieślników grupy budowlanej.

Okręgowa Grupa Rzemiosło
Krohne

WPISY

do PAŃSTWOWEJ TECHNICZNEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ we Lwowie.

Warunki:

a) Ukończenie szkoły powszechnej albo równowartościowe ogólne wykształcenie;
b) ukończenie 18 lat życia w b. r. kalendarzowym;
c) dwuletnia praktyka warsztatowa wzgl. ukończenie szkoły rzemieślniczej.

W wypadkach specjalnych mogą być dopuszczone wyjątki co do żądanej praktyki warsztatowej i wieku. Podania w tych wypadkach należy kierować do Miejskiego Urzędu Szkolnego, Hirschgasse 8.

Informacji szczegółowych udziela sekretariat szkoły codziennie od godz. 8—15-tej.

DYREKCJA

POMOC LEKARSKA

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH (chem. - bakter.) Dr. med. W. Mejbaum, b. asyst. chemii lekarskiej U. J. K. Lwów, Asnyka 3 — tel. 292-02, godz. przyjęć 8-13 i 15-19

Dr. T. LORENZ specjalista chor. nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych od 4-6, Lwów, Kluszyńska 11/2. 8153

Dr. med. WŁ. OROŃSKI, ordynuje w chor. kobiecych i wewnętrznych. — LWÓW ul. MIKOŁAJA 17. tel. 208-42

Dr. W. BILIŃSKI ginekolog-akuszer ordynuje obecnie ul. L. Sapiehy 85.

Dr. MED. JÓZEF LANKOSZ, choroby kobiece, położnictwo. Lwów, ROMANOWICZA 16, I. p., tel. 279—42.

Dr. M. ŚWIĄTKIEWICZ ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych. Lwów, ul. Długosza 7, od godz. 3—5

GINEKOLOG i AKUSZER dr. JAN KILAR, ordynuje jak dawniej, Lwów ul. Sapiehy 89. Tel. 235—18. 3432

KUPNO — SPRZEDAŻ

PŁASZCZ damski brązowy jesienny, Kostium czarny, Sukienki, Ubranie, Palto zimowe, sprzedam. Piekarska nr 18, m. dziewięć. 05865

KRYMKĘ piękną, luźny raglan oraz ubrania prima, ang. wzór, bez kamizelki, również sportowe, mogą być pumpy na szczupłego, średniego, kupię. Listy Gaz. Lw. 06443:

TRENCZ sukienny angielski na wysokiego, TRENCZ GABARDYNOWY oraz POJEDYNCZY i PODWÓJNY, jedwabny sprzedam. Na Bajkach 4, II. p., mieszkanie 5. 06435

KILIM 9 m. kw., ZARZUTĘ wzorzystą NA TAPCZAN, sprzedam. — Na Bajkach 4, II. piętro, mieszkanie 5.

MESZTY nr 39, doskonały stan, — wiatrówkę, pumpy na szczupłego — średniego oraz walizkową nowoczesną maszynę do pisania, prywatnie okazyjnie kupię. Listy Gaz. Lw. 06439:

KUPUJĘ STARE, ZUŻYTE, POŁAMANE PŁYTY PATEFONOWE. — Lwów, Sobieskiego 26, m. 6, II. p.

KUPIĘ płaszcz zimowy, pierwszorzędny, średnia, szczupła, zakopianki białe nr 35, Jacka 30, m. 1. 06372

SPRZEDAM futro junaty, kołnierz krymski, źrebce, jasne, duże. Zimorowicza 2, I. piętro, ganek. v

OKAZJA! sprzedam parcelę 283 sążni, górny Łyczaków, 15 minut od tramwaju — 40 zł sążeń. Windom. ul. Tokarzewskiego 49, m. 13. 05855

SPORTOWY wózek, futro damskie, śniegowce 35—37, kalosze 40—41 — sprzedam. Zielona 6/3, 2—4 popoł. v

SAMOCHÓD kupię ciężarowy czterotonowy rosyjski Ford (Zis) — dobry stan na drzewo, także przyczepkę. — Moebelzipser, Hetmańska 24. 06309

KUPIĘ połowę kamienicy lub willi oraz parceli przy komforcie. Listy: Adm. Gaz. Lw. 06158 z

PARCELE: boczna Łyczakowskiej za parkiem, 130 sążni, 6.500, ulica Mączna 120 sążni, 25.000, Lewandówka 110 sążni, 6.000 i 80 sążni 4.000. Dom boczna Wuleckiej 25.000. Dom w Krzywczycach 12.000. Dom nowy w Dublanach, ćwierć morga ogrodu, 18.000. Objekt przemysłowy powierzchnia budynku 210 metrów — obok tramwaju, 50.000. Zgłoszenia: „TRANZAKCJA" Lwów, Długosza 1

SPRZEDAM futro męskie sportowe, futro damskie kryte modne, kostium zimowy, męski płaszcz zimowy, ulica Szeptyckich 38, m. 5, od 4—8. 06300

KUPIĘ materiały, przyrządy modniarskie, stumfy, kapelusze oraz galanterię. Zgłoszenia ul. Listopada 44a mieszk 1, między 7—8 rano, 1—3 — lub o 7-mej wiecz. 06306

SPRZEDAM kanapę składaną, szafę, stolik, taborety, elektryczny odkurzacz, lodownię pokojową, futro męskie, buciki nr 40 damskie czarne — białe suknie, różne drobiazgi, ulica Asnyka 15, m. 1, od 3—5. v

JUBILERSKIE naprawy i nowe roboty w złocie, srebrze i metalu JAN WOJTYCH, Lwów, AKADEMICKA 8 Rok zał. 1896. Galwanizacja, grawury artyst. Przeróbka złota dla celów dentystycznych. 3253

KAMIENICĘ, willę, dom, parcelę — sprzeda — Biuro Huka, — Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) nr 21. 3385.

PENSJONAT, willę lub parcelę w Uzdrowisku kupi — Biuro Huka — Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21.

MŁYN, tartak, cegielnię, fabrykę — kupi — Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. 3389:

SPRZEDAM SMOKING, płaszcz męski, białą marynarkę płócienną, wielkość średnia 140/48. Zgłoszenia pisemne do Gaz. Lw. nr 06371:

WÓZEK dziecinny głęboki, używany, tanio sprzedam. Romanowicza 18 — mieszk. 1. Od godz. 13—16. 06238

SPRZEDAM futro damskie, czarne konie na średnią osobę, modny fason, stan pierwszorzędny. Kętrzyńskiego 10, II. p., m. 5. 06269

SPRZEDAM wózek głęboki „Konkon" Kochanowskiego 2, warsztat. 06259

PRASĘ i młynek do owoców o wielkiej wydajności, kupię. Lwów — Grand hotel. 06286

„SZARPA" lub „Samsona" aparat w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia telefon nr 244—40. 06280

WÓZEK głęboki „Konkona" — do sprzedania. Senatorska 7, m. 9. 06270

SINY KAMIEŃ DO BAJCOWANIA ZBOŻA, poleca SZUMSKI, Łyczakowska 4. ZLECENIA Z PROWINCJI ZAŁATWIA ZA ZALICZENIEM.

POSZUKUJĘ GŁOWICY i MAGNETA do traktoru Sztoka dwucylindrowego. Zawiadomić listownie Cariuk Sz. p-ta Kraśniczyn pow. Krasnystaw wojew. Lubelskie. 06358

SPRZEDAM buciki nowe męskie brązowe, sportowe 42 i damskie sportowe jasne na koturnach 38—39. Wiadomość: Zofii 5. mieszkanie 8. 06316

KUPUJEMY SREBRO, KRYSZTAŁY JAN WOJTYCH, AKADEMICKA 8.

ŁÓŻKO dziecinne niklowanie sprzedam. Gipsowa 30, parter. 06040

MIAŁ węglowy 5 ton tanio sprzeda Zarząd Hotelu Europa. 06064

KUPIĘ śniegowce damskie, czarne nr 38. Listy Gaz. Lw. 05722

PIEC KAFLOWY, przedwojenny nowy, sprzedam tanio. Lindego 4 (boczna Kopernika) Leganowa. 06068

WILLĘ KOMFORTOWĄ z ogrodem bez lokatorów, BLISKO TRAMWAJU, zaraz kupię. Listy G. L. 06075

KUPIĘ motorek adapterowy względnie patefon elektryczny. G. L. 06126

TAPCZAN, szafy, stół, krzesła, tanio sprzedam. Głowińskiego 17, mieszkanie 11, I schody. 06130

SPRZEDAM parcelę we Lwowie. — Listy Adm. Gaz. Lw. 06184

PŁACĘ najwyższe ceny za miesięczniki francuskie: „Paris, Beauté, Sex Appel itp. Listy Gaz. Lw. 06204

KUPIĘ płaszczyk chłopięcy zimowy na 5—6 lat i buciki na ten wiek — stan dobry. Diakowicz, Sapiehy 17.

SUWAK KIESZONKOWY najlepszej marki kupię. Wyspiańskiego 16, I.

KUPIĘ głęboki elegancki wózek dla dziecka. Zgłoszenia: ul. Magdaleny nr 8, m. 2, parter. 06042

KUPIĘ porządny, nowoczesny kredens kuchenny, parawan. Listy do Adm. Gaz. Lw. 06071

KUPIĘ obrazy dobrych malarzy, kilimy dywany, fortepian, pianino. — Lwów, plac Mariacki l. 10, w podwórzu — na prawo. 04633

SPRZEDAM gabinet męski w dobrym stanie. Listy Gaz. Lw. 05901

ZŁOTE ZĘBY bruch kupuje stale lekarz-dentysta Winnicki Lwów. — Plac Bernardyński 2 05838

SKUP, Krakowska 8 kupuje, sprzedaje dywany, kilimy, garderobę, bieliznę, obuwie, kryształy itp. 05709

SPRZEDAM tanio maszynę do szycia marki Pfaff nożną w dobrym stanie, Dąbrowskiego 3, I. p., drzwi nr 5, od 3—5. 05950

SPRZEDAM parcelę przy Sapiehy bocznej, Łyczakowskiej, Listopada bocznej i Wuleckiej. „TRANZAKCJA" Lwów, Długosza jeden 05987

30 HARMONII do zreperowania — sprzedam. Rzeźnicka 13, w podwórzu

KAMIENICĘ, willę, parcelę, dom we Lwowie, okolicy lub innej miejscowości, także gospodarstwo rolne kupi od właściciela — Biuro Huka. Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21

SPRZEDAM 25 metr. gumy do trwałej ondulacji przedwojennej — oraz komplet nawijaczy. Zielona 27. v

KUPIĘ spód do maszyny Singera. Bataglii 11, za „Pogonią". v

PELIKANA wieczne pióra — kupię. Kanzleibedarfsartikel, Kopernika 10.

SPRZEDAM obraz art. mal. prof. Jarockiego 80x120 cm. Zgłoszenia — 3 Maja 12, m. 20. 3 razy dzwonić

PIANINO - FORTEPIAN — lepszej marki kupię zaraz. Nowacki. Lwów. Piłsudskiego nr 17. 04350

W KSIĘGARNI A. KRAWCZYŃSKI LWÓW, Trybunalska 18. SPRZEDAŻ i kupno dobrych, — wartościowych KSIĄŻEK nowych i antykwarycznych. Sztychy. Grafika. 04251

WÓZEK - auto dziecinny, głęboki — mało używany, sprzedam. Pełczyńska nr 8, mieszkanie 1. 06122

SPRZEDAM futro damskie piżmakowe z zarękawkiem i czapką na wysoką, zegar nowoczesny meblowy — stojący wybija kwadranse i godziny 2 sukienki: białą bawełnianą przytykane niebieskiem i czarną jedwabną z długimi rękawami. Paulinów nr 5: mieszkanie 7. I. p., oficyny. Oglądać można od godz 14—19. v

SPRZEDAM maszynę do szycia nożną pierścieniową. Aleksandrowicza 18 — mieszkanie 8 06114

SPRZEDAM wózek do nauki chodzenia dziecka. Supińskiego 28, m. 7. v

SPRZEDAM łóżeczko dziecinne i wózek sportowy. Kochanowskiego 73 — mieszkanie nr 6. 06139:

POLECENIA GODNE FIRMY

FIRMA mgr. W. Bojko, Lwów, ul. Operowa 11. Tel. 233-69 (wejście od ul. Sykstuskiej 2), skład narzędzi lekarskich, weterynaryjnych i kosmetycznych. Osobny oddział dentystyczny. Sprzedaż dla lecznic medycznych ambulatoriów, instytutów, lekarzy i dentystów. Kupujemy meble lekarskie elektro-medyczne aparaty i wszelkie przybory. 1603

ZAKŁAD malarstwa pokojowego Jan Czaban, Wienerstrasse 60 (Tokarzewskiego), przyjmuje wszelkie roboty malarskie i lakiernicze. 05277

FOTO - AMATORZY ODWIEDZAJĄ FIRMĘ WŁADYSŁAW SUCHECKI, PLAC MARIACKI 9. 05516

DOBRY I PRZEZORNY UCZEŃ już dziś zaopatruje się w przybory szkolne w firmie „PAPIER GALANTERIA" LWÓW, ZIELONA 5. 3363

BATERIE DO LATAREK tylko w dobrym gatunku wysyłamy za zaliczeniem, po otrzymaniu zadatku. — „Technogalant" Kalwaria Zebrzydowska k. Krakowa. Żądać ofert. 3412

WOJSKO ZABAWKI DARMO! (za tubki z past i kremów) w firmie: Marian Kukurudza, Kilińskiego 1.

OMINOL - KLARAX - VIM do nabycia w firmie INŻ. FR. KAŁUŻA I FR. HARHALA, LWÓW, ulica KAZIMIERZOWSKA 49. 3425

PASTĘ DO PARKIETÓW i suche zaprawy do podłóg poleca firma — INŻ. FR. KAŁUŻA i FR. HARHALA, Lwów, Kazimierzowska 49. 3424

ELEKTRYCZNY sprzęt instalacyjny, przewody, druty, mat. izolacyjny, adaptery, opory, kondensatory, bateryjki, prędko i tanio otrzymacie w firmie wysyłkowej H. Mirecka w Warszawie, ul. Marszałkowska 102-33 Cenniki na żądanie gratis. 3397

DLA DOMU I GOSPODARSTWA — praktyczne porady w kalendarzubloczku za 4 zł., wysyła pocztą — Księgarnia Mysiuka - Petrowa — LWÓW, BATOREGO 4. 2829

BANDAŻYSTA — POLACZEK — SAMBOR, ul. Ogrodowa 17, tel. 91. Bandaże przepuklinowe. Pasy przeciw obniżeniu żołądka i macicy — (wysyłka pocztą). 2844

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, LAMPY. NAJTANIEJ: „ELEKTROPRODUKCJA" Lwów, KOPERNIKA 19.

KONCES. przedsiębiorstwo budowlane Pencakowski i Jarosz, Lwów, ul. Zimorowicza 5 (Ahornstr. 5) telefon 112—84, przyjmuje wszelkie roboty budowlane, kanalizacyjne — jakoteż sporządza kosztorysy. 06283

ROZMAITE

CZEKOLADOWY smak daje „CZEKOLADOL" — „EMPE" WSZĘDZIE DO NABYCIA! 3358:

STROJENIE fortepianów — Karol Fuchs, Jabłonowskich 18, parter — telefon nr 205—95 05515

AKUSZERKA Stojkowa przyjmuje panie. Lwów, Ormiańska dwa. 03254

AKUSZERKA Markowska przyjmuje Panie Zyblikiewicza 39 I. p. 03468

AKUSZERKA Stasiów — przyjmuje panie, samotna. Szeptyckich 25. 05823

KLAMKI mosiężne do drzwi i okien wyrabia firma „Bronz" Lwów. ulica Marcina nr 1, Uścieński 05974

Z PRZYCZYN wyjazdu, szukam spólnika albo nabywcę do bardzo dobrze prosperującego interesu — we Lwowie. Listy Gaz. Lw. 06029

KONC. BIURO Dra E. GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE PODANIA, — wszelkie prace prawnicze naukowo-techniczne.

PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE „REKORD", ul. WAŁOWA 19 3194

STROJENIE naprawa fortepianów, Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25 mieszk. 12. Telefon 215—98.

JADĘ do Warszawy, załatwię rozmaite sprawy. Listy Gaz. Lw. 06347

TŁUMACZ niemieckiego: Głęboka 18

„TEKA" wytwórnia pudełek tekturowych i wyrobów z papieru — R. Konarski wznowiła produkcję. — Parkstr. (Mickiewicza) 26. Tel. 119-85

CHIROMANTKA przepowiada przyszłość i przeszłość, odnajduje zaginione osoby. Domagaliczów 4, parter mieszkanie nr 1. 06297

DENTYSTYCZNY ZAKŁAD czynny cały dzień. DZIAŁYŃSKICH 3. 3418

BIURO „BUCHALTERIA - ORGANIZACJA". Zakładanie, prowadzenie buchalterii, BILANSE, sprawozdania dla władz. Księga przychodu i rozchodu towarów w/g rozporządzenia. Zgłoszenia: 15—18 godz. SYKSTUSKA 16, II. p. 3428

SPÓLNIKA lub spólniczkę przyjmie intratne biuro. Udział 3.000 zł. Listy Gaz. Lw. 06445

POSAD POSZUKUJĄ

PIERWSZORZĘDNA siła z językiem niemieckim, długoletnie świadectwa, poszukuje posady blokierki, kasjerki, bufetowej. Listy Gaz. Lw. 06104:

DŁUGOLETNI buchalter, bilansista i prawnik, prowadzi księgowość firm Listy Adm. Gaz. Lw. 06092

PRZYJMĘ posadę gospodyni domu. Poprowadzę całe gospodarstwo; najchętniej u wdowca z dziećmi. Listy Adm. Gaz. Lw. 06160:

PIELĘGNIARKA poszukuje zajęcia do niemowlęcia lub dziecka na pół ewent. cały dzień. Gaz. Lw. 06195

ZGUBY

SKRADZIONO dokumenty wydane przez Rawę Ruską, Bescheinigung wydany przez Lwów. Ochronek 8 — na nazwisko Colto Georg. Proszę o zwrot do p. Hymona, Janowska 18.

ZGUBIONO dnia 27. VIII. 1942 papiery firmowe BAUUNTERNEHMUNG, INŻ. KNISZ ZBIGNIEW. — Zwrócić za wynagrodzeniem Lwów. Halicka 20, firma „GLORIA". 06349

SKRADZIONO portfel razem z dokumentami na nazwisko Grzegocki Jan, Brajerowska 13 v

29. BM. skradziono w pociągu Rawa Ruska - Lwów, portfel z dokumentami, wystawionymi przez Warszawskie Tow. Ubezp. Patria na nazwisko Worutowicz Józef. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

ZEGAREK „Tissot" na rękę, pamiątka, zgubiony przy przesiadce z jedynki na trójkę rano, 28. sierpnia, uczciwy znalazca zwróci łaskawie za wysokiem wynagrodzeniem, na Zimorowicza 15, drukarnia. v

PIES czerwony „Seter" wabi się „Ter" zaginął. Znalazca otrzyma wynagrodzenie. Plac Strzelecki 3, m. 7.

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Langner Dobrosława, Hausnera 10.

ZGUBIONO zielony Ausweis — nr I/2224 na linii „1", 26. 8. 1942, na nazwisko Haas Stanisław. v

SKRADZIONO Ausweis H. K. P. nr 457, na nazwisko Kulczycki Jan, Białochorska nr 84 v

SKRADZIONO dokumenty, Ausweis, oraz metrykę ślubu na nazwisko — Maria Świtlak v

SKRADZIONO legitymację kolejową nr 547 na nazwisko Kulczycki Jan, ulica Składowa 4 v

SKRADZIONO torebkę i Ausweis na nazwisko Toporowicz Franciszka, ul. Żeromskiego 30. v

SKRADZIONO dnia 28. VIII w tramwaju Ausweis, wydany przez „Stadtische Badeanstalt" na nazwisko — Bielecki Franciszek, Zamarstynów. ul. Witolda 10. z

SKRADZIONO w tramwaju nr 3 — Ausweis wydany przez H. K. P. na nazwisko Stefania Ratuś. v

SKRADZIONO Ausweis, paszport i metrykę na nazwisko Helena Sobotnicka, Zniesienie. Posiadacz proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO paszport sowiecki i wyciąg z metryki urodzenia Schuster Janina, Lwów, Działyńskich 3 v

SKRADZIONO Franciszce Cholewińskiej, urodz 9. I. 1904 dokumenty, a to: paszport wydany przez władze sowieckie we Lwowie, wyciąg metrykalny oraz odpis metrykalny i 6 sztuk zdjęć. v

ZEGAREK męski niklowy „Sergines" zginął 28. VIII. godz. 19 w „1" lub „10". Pamiątka po Matce; zwrot: dyskrecja, sowita nagroda. Zofii 48, mieszkanie 6, wieczór v

SKRADZIONO Meldekartę nr 39634 stampilkę W. H. B. na nazwisko — Chaskiel Brand, Pełtewna nr 21 — Zwrot wynagrodzę. v

NAUKA

POMOGĘ w nauce, znam języki, za obiady. Listy Gaz. Lw. 06107

LEKCJE tańców rozpoczyna Wieczysty, Kopernika 16. 06112

WAKACYJNE KURSA pisania na maszynach. STENOGRAFIA niemiecka. Romańska, Zyblikiewicza 5. 3319

WRZESIEŃ, najwyższy czas zapisać się na lekcje tańca do Wieczystego, ul. Kopernika 16. 06113

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Lublin Narutowicza nr 37 Nauka dla początkujących i zaawansowanych Księgowość przebitkową. Ramowy Plan Kont. Informacje znaczek 2 złote. 2834

NAUKA niemieckiego: Głęboka 18. Ostatni dzień wpisów na wrzesień!

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY Prof. M. Lipiński PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 3417

WOLNE POSADY

MŁODA osoba Polka, potrzebna do pomocy domowej. Łyczaków, ulica Rewakowicza 11 a, m. 2. 06063

FRYZJER (KA) męski, damski — praktykant (ka) z początkami potrzebni zaraz. Chorążczyzny 10. 06065

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, oraz blacharzy, szlifierzy — ślusarzy, kowali, TAKŻE POCZĄTKUJĄCYCH, przyjmuje do swych fabryk lwowskich V. E. M. VEREINIGTE EISEN- U. METALLWARENBETRIEBE, AKADEMICKA 11

PRZYJMIEMY CIEŚLI, STOLARZY, INSTALATORA (wodn. - gaz.) i POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH. Przedsiębiorstwo budowlane - Lwów. Chrzanowskiej 6. 06128

PRZYJMĘ pierwszorzędną siłę umiejącą trwałą, wodną i żelazkową ondulację, ul. Żółkiewska nr 127 — Groń Roman. 06165

POMOCNICA domowa, samodzielna, do 2 osób, poszukiwana. Pokój służbowy. Zgłoszenia: Fredry 8, III. p. mieszkanie 9, między godz. 7—8. — 1—2 i 9—10 wieczór. 06193

OPERATORA, retuszera i laboranta, poszukuje na bardzo dobrych warunkach od zaraz Kunst Photo, Akademicka 12. 06208

FRYZJER męski, praktykant, zostaną natychmiast przyjęci na dobrych warunkach. Kadecka 5 c, Luszkiewicz

PRZYJMIEMY do pracy szewców — przykrawaczy oraz maszynistki do szycia cholewek. Praca wedle umowy. Żółkiewska 15. 05665

POSZUKUJEMY od zaraz kwalifikowanego kierownika majątku ziemskiego, żonatego, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego. Podania z fotografią, życiorysem i odpisami świadectw, kierować do majątku Chorobrów, poczta Chorobrów przez Sokal. 3392:

POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE przyjmie rutynowanego buchaltera oraz technika z jęz. niem. perfekt, aryjczyków, na dobrych warunkach. — REFLEKTUJE SIĘ TYLKO NA PIERWSZORZĘDNE SIŁY. Listy Gaz. Lw. 06119

INSTRUKTORÓW OGRODNICTWA poszukuje Wydział Ogrodniczy Izby Rolniczej Lwów, ul. Wintergasse 8, III. Ogrodnicy fachowcy zechcą się natychmiast zgłosić. 3267:

STROICIEL, mechanik potrzebny zaraz do szkoły muzycznej. Listy z podaniem referencji i warunków do Adm. Gaz. Lw. 06346

AGENTÓW portretowych, poszukują: Bracia Rylscy, Rzeszów, Kołłątaja 2.

PRZYJMĘ fryzjerkę damską oraz praktykanta i praktykantkę. Zielona nr 27, Polański. v

FRYZJER męski, zostanie przyjęty. Fusiek, ul. Kopernika 22. 06158

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów. Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych, — zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów, Adolf Hitler-Ring 11, telef. 291-20. Godz. przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—13. Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 3429

W drugą rocznicę tragicznej śmierci śp. ZDZISŁAWA JAWORSKIEGO odbędzie się MSZA św. Żałobna w kościele Arch. Katedr. dnia 2-go września o godz. 9-tej rano przed wielkim ołtarzem — o czem zawiadamia A. Koczocik

POSZUKUJE się podkuchenną. Zgłoszenia: Restauracja, Wienerstr. 15.

POSZUKUJEMY na dobrych warunkach, zdolnych, uczciwych cieśli, murarzy i stolarzy. Zgłoszenia osobiste we firmie Dr. C. Badhauser & Co, Lwów, Listopada 71. 3340

DLA WARSZTATÓW WYSZKOLENIOWEJ KOLEJI WSCHÓD WE LWOWIE poszukujemy FACHOWCÓW IZOLACYJNYCH, KOWALI, ŚLUSARZY, TOKARZY I PODUCZONYCH POMOCNIKÓW. Biuro Informacyjne Adolf Hitler Ring nr 11 — telefon nr 291—20. 3431

KUCHARZ potrzebny do majątku — możliwie kawaler. Zgłoszenia tylko pierwszorzędnych sił, świadectwami, referencjami, przyjmuje Administracja Podhajczyki, poczt. Trembowla.

POSZUKUJEMY natychmiast pilnego, uczciwego posłańca biurowego. Osobiste zgłoszenia w firmie Dr. K. Badhauser & Co, Lwów, Germanstrasse nr 71. 3411

POSZUKUJĘ fryzjera męsko - damskiego, męskiego, fryzjerkę pierwszorzędną siłę. Umowa pisemna. Golowa Pilzno, Rynek 33, pow. Dębica. 3427

POSZUKUJEMY natychmiast do różnych okolic Rzeszy dla budowy maszyn, przedsiębiorstw elektrotechnicznych i pomiarów: inżynierów, techników, technicznych rysowników i werkmistrzów. Znajomość języka niemieckiego pożądana jednakowoż nie konieczna. Biuro Informacyjne Adolf Hitler Ring 11. Tel. 291—20. 3430

POTRZEBNA od zaraz służąca młoda, zdrowa, tylko z dobrymi poleceniami. Orzeszkowej 11, mieszk. 6 — między 3—5. v

POSZUKUJEMY dobrego KIEROWNIKA FABRYKI CHEMICZNEJ — z długoletnią praktyką. Zgłoszenia tylko pisemne: „Reklama", Sykstuska 21, pod „FABRYKA".

LOKALE

NOCLEGI przyjezdnym. KRAKOW. ul. Zielona 25, m. 1. 05337

POKÓJ przyjezdnym blisko Dworca. Jozafata 11, mieszkanie 7. 05918

ZAMIENIĘ mieszkanie pięciopokojowe przy ul. Asnyka na trzypokojowe. Zgłoszenia — Skup, Krakowska 8.

DOM z ogrodem, 3 pokoje, kuchnia, na Kleparowie, suche, ciepłe, ładne położenie, oddam w dzierżawę. Oferty Adm. Gaz. Lw. 06057

NOCLEGI DLA PRZYJEZDNYCH, Lwów, Sobieskiego 26, m. 6, II. p.

POKÓJ umeblowany, wynajmę kulturalnemu panu. Grochowska 51, m. 13

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla panów. Zofii 12, m. 5. v

DO wynajęcia półkomfortowy pokój z kuchnią, umeblowany. Oglądać od 18 do 20, ul. Lwowskich Dzieci 10, mieszkanie 15. v

BEZDZIETNEMU małżeństwu odnajmę 2 pokoje z wspólnem używaniem kuchni, okolica wojskowego szpitala. Listy Gaz. Lw. 06363

UMEBLOWANY pokój, komfort wynajmę. Zofii 9, mieszkanie 5, I. p., od godz. 19—20. v

ODNAJMĘ pokój solidnemu panu dzielnica pols. - ukraińska. Zgłoszenia: Hauptstrasse nr. 2, — sklep z papierami. 06059

ZAGINIENI

OSOBY, które cośkolwiek wiedzą o zaginionym Kazimierzu Kralkowskim w czasie walk polsko - niemieckich w okolicach Drohiczyna nad Bugiem proszone są o udzielenie informacji Tarnowskiego 54/3. — Zaginiony był uczniem szkoły pilotów. 06044

PRYWATNE

JULEK z ul. Sławinkowskiej nr 51 przyjechałem do Lwowa, mieszkam ul. Zyblikiewicza 39, m. 2: przyjdź niezwłocznie Janusz z Lublina. 06054

MAŁŻEŃSTWA

ZIEMIANKI z okolic Lwowa! Kawaler lat 36, wyższe wykształcenie przystojny, niebiedny, ożeni się chociażby z brzydką, lecz miłą. Poważne, nieanonimowe listy G. L. 06156.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 188-78 Działu ogłoszeń 215—22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.